

Sygn. akt VI U 3432/12

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aleksandra Mitros
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Żarkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy z odwołania A. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek wniosku A. F. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 maja 2013 roku

postanawia:

1. **oddalić wniosek o przywrócenie terminu;**
2. **odrzuć apelację**

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 2013 r.

W dniu 14 maja 2013 r. w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zapadł wyrok w sprawie z odwołania A. F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 29 listopada 2012 r., nr (...).

Dnia 19 czerwca 2013 r. A. F. wystąpiła z wnioskiem o wydanie prawomocnego wyroku wraz z uzasadnieniem. W dniu 12 września 2013 r. ubezpieczonej doręczono odpis wyroku ze stwierdzeniem prawomocności i informacją, że uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, ponieważ żadna ze stron nie zgłosiła takiego wniosku w terminie ustawowym, to jest do dnia 21 maja 2013 r. Dnia 8 października 2013 r. ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Wniosek ubezpieczonej o sporządzenie uzasadnienia wyroku został odrzucony prawomocnym postanowieniem z dnia 14 października 2013 r.

W dniu 25 października 2013 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. W uzasadnieniu wniosku wskazała, że pouczenie Sądu o sposobie i terminie wywiedzenia apelacji zrozumiała w ten sposób, że powinna złożyć apelację po uprawomocnieniu się wyroku, to jest po upływie 1 miesiąca. Podała, że w

związku z tym czekała, aż wyrok się uprawomocni i 10 czerwca 2013 r. zwróciła się do Sądu o doręczenie jej wyroku wraz z uzasadnieniem. Podniosła, że nie dysponując uzasadnieniem, nie mogła złożyć apelacji.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013 r. ubezpieczona potwierdziła swoje stanowisko wyrażone we wniosku o przywrócenie terminu. Wskazała, że zapoznała się z treścią pouczenia doręzonego jej wraz z odpisem odpowiedzi na odwołanie, zgodnie z którym Sąd nie doręcza z urzędu (z wyjątkiem sytuacji, gdy strona jest pozbawiona wolności) odpisu wydanego w sprawie wyroku. Podała, że niezależnie od tego, czekała aż zostanie jej doręczony wyrok. Ubezpieczona wskazała, że do okresu miesiąca po ogłoszeniu wyroku doliczyła sobie jeszcze 7 dni, żeby zmieścić się w terminie. Podniosła, że w maju ani w czerwcu nie chorowała.

A. F. jest z zawodu księgową.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek ubezpieczonej o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji okazał się niezasadny i podlegał oddaleniu.

Możliwość przywrócenia terminu przewiduje art. 168 k.p.c. W myśl powyższego przepisu przywrócenie terminu jest dopuszczalne, jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy. Konieczną przesłanką przywrócenia terminu procesowego stanowi na gruncie powyższego brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Jako kryterium przy ocenie winy przyjmuje się więc obiektywny miernik staranności - strona powinna uprawdopodobnić, że mimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że była przeszkoda od niej niezależna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., sygn. akt I UO 3/08, Lex nr 509056). Przeszkoda ta musi istnieć przez cały czas biegu terminu przewidzianego dla dokonania czynności procesowej.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczona tłumaczyła brak winy w przekroczeniu terminu błędnym zrozumieniem treści pouczenia odnośnie sposobu i terminu wniesienia apelacji od wyroku.

Podkreślenia wymaga fakt, że A. F. została pouczone, że Sąd nie doręcza z urzędu odpisu wydanego w sprawie wyroku, dwukrotnie. Pouczenie tej treści zostało doręczone ubezpieczonej jako załącznik do pisma z dnia 17 stycznia 2013 r. (k. 13). A. F. potwierdziła na rozprawie, że pouczenie to jest jej znane, albowiem zapoznała się z jego treścią. Następnie po ogłoszeniu wyroku w sprawie w dniu 14 maja 2013 r. przewodnicząca pouczyła ubezpieczoną, że wyrok nie jest prawomocny i można się od niego odwołać w ten sposób, że w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyroku należy złożyć w Sądzie, w którym wyrok zapadł, wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem i w terminie 14 dni od otrzymania tego wyroku wraz z uzasadnieniem wywieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Szczecinie. Ubezpieczoną pouczono, że w przypadku niezłożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem można wywieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Szczecinie w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia wyroku. Ponadto wskazano, że odpis wyroku Sąd doręczy wyłącznie na wniosek strony.

Jak wynika z powyższego, A. F. została prawidłowo pouczone o terminie i sposobie wywieżenia apelacji od wyroku z dnia 14 maja 2013 r. Ubezpieczona potwierdziła fakt, że uzyskała pouczenie tej treści, a jedynie wyciągnęła z niego błędne wnioski. Należy wskazać, że od ubezpieczonej, będącej z zawodu księgową, legitymującą się długim stażem pracy, można wymagać zrozumienia pouczeń o czynnościach procesowych, formułowanych prostym i przystępnym językiem. A. F. jest osobą wykształconą. Nie wykazała, aby z jakichkolwiek przyczyn miała zniesioną poczytalność czy była ograniczona w możliwości działania. Pouczenie zostało do ubezpieczonej skierowane dwukrotnie i za każdym razem zapoznała się z jego treścią. Będąc obecną podczas ogłoszenia wyroku w dniu 14 maja 2013 r. miała – w razie

wątpliwości – możliwość zgłoszenia, że nie zrozumiała pouczenia i zwrócenia się z prośbą o jego powtórzenie bądź sformułowanie w inny sposób. Ubezpieczona takiej potrzeby nie sygnalizowała.

Wymaga przy tym odnotowania, że A. F. z jednej strony powoływała się na fakt, że oczekiwała, że wyrok zostanie jej doręczony z urzędu, z drugiej – że odczekała okres miesiąca, aby wystąpić z wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Uchybienia terminowi nie uzasadniają również inne okoliczności, związane w szczególności ze stanem zdrowia ubezpieczonej. A. F. wskazała bowiem, że w maju i czerwcu 2013 r. nie chorowała. Nie podała również, aby z innych przyczyn dochowanie przez nią terminu do podjęcia czynności celem zaskarżenia wyroku było obiektywnie niemożliwe.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że brak złożenia przez ubezpieczoną wniosku o uzasadnienie wyroku, jak też niewywieślenie przez nią apelacji wprost, nie były powodowane okolicznościami niezależnymi od ubezpieczonej. A. F. jako osoba dorosła, w pełni sprawna umysłowo i wykształcona była bowiem w stanie zrozumieć udzielone jej pouczenie o sposobie i terminie zaskarżenia wyroku. Niedochowanie przez nią terminu do podjęcia wymaganych prawem czynności należy ocenić jako brak staranności w dbałości o własne interesy.

Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że termin do wniesienia apelacji upłynął dla ubezpieczonej z dniem 4 czerwca 2013 r., albowiem, chcąc zaskarżyć wyrok z dnia 14 maja 2013 r. wprost, winna wywieść apelację w terminie 21 dni od ogłoszenia wyroku. Nawet w razie przyjęcia argumentacji ubezpieczonej odnośnie przyczyn uchybienia terminowi, nie byłoby podstaw do jego przywrócenia ze względu na upływ ponad 1 miesiąca od chwili, kiedy ubezpieczona winna uświadomić sobie, że błędnie rozumiała pouczenie. W dniu 12 września 2013 r. została poinformowana, że uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, ponieważ żadna ze stron nie zgłosiła takiego wniosku w terminie ustawowym, to jest do dnia 21 maja 2013 r.. Tymczasem ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia apelacji dopiero w dniu 25 października 2013 r.

Skoro ubezpieczona nie uprawdopodobniła, że mimo swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, jej wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji podlegał oddaleniu, o czym przesądzono w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Konsekwencją powyższego było odrzucenie apelacji wywieśnionej wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Stosownie bowiem do treści art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane go terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Jak wskazano powyżej, termin do wniesienia apelacji w niniejszej sprawie upłynął z dniem 4 czerwca 2013 r.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 370 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 2 sentencji postanowienia.

Zarządzenia:

- 1.Odnotować,
- 2.Doręczyć akta p. Przewodniczącej celem nadania biegu zażaleniu wnioskodawczyni;